



Do Czcigodnego Brata
J. E. BISKUPA PIOTRA LIBERY
Biskupa Płockiego

Dzisiaj, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, przypada 450. rocznica śmierci św. Stanisława Kostki. W osiemnastym zaledwie roku życia, z powodu ciężkiej choroby, zakończył bieg ziemskiej wędrówki ten alumn jezuickiego nowicjatu w Rzymie, jeden z najwybitniejszych synów Towarzystwa Jezusowego, jakich wydała Wasza Ojczyzna. Zatem, wspominając jego przejście do chwały Pana, jednocześnie się w dziękczynnej modlitwie z wiernymi Diecezji Płockiej i całego Kościoła w Polsce, którzy w Rostkowie, miejscu urodzin Świętego, będą niebawem celebrować centralne uroczystości Roku jemu poświęconego.

Korzystając z tej okazji, pragnę przede wszystkim zwrócić się do ludzi młodych, którym patronuje św. Stanisław. Chcę przypomnieć zdanie, jakie wypowiedział św. Jan Paweł II w kościele św. Andrzeja na Kwirynale, podczas nawiedzenia relikwii św. Stanisława: „Jego krótka droga z Rostkowa na Mazowszu przez Wiedeń do Rzymu była jak gdyby wielkim biegiem na przełaj, do tego celu życia każdego chrześcijanina, jakim jest świętość” (13 listopada 1988 r.).

Drodzy młodzi Przyjaciele, wielu z was podejmuje we wrześniu pieszą pielgrzymkę z Przasnysza do Rostkowa, z miejsca jego chrztu do miejsca narodzin. Jest to niejako pierwszy etap tego Stanisławowego „biegu na przełaj” do świętości. Zachęcam Was, abyście pamiętali, nie tylko podczas tej wędrówki, ale również na innych drogach waszej codzienności, że i wy możecie zdobyć się

na taki „bieg”. I was przynagła miłość Chrystusa i umacnia Jego łaska. Miejcie odwagę! Świat potrzebuje Waszej wolności ducha, waszego ufego patrzenia w przyszłość, Waszego pragnienia prawdy, dobra i piękna. Niech św. Stanisław uczy Was tej wolności, która nie jest biegiem na oślep, ale zdolnością rozeznawania celu i obierania najlepszych dróg postępowania i życia. Niech Was uczy szukać zawsze i nade wszystko przyjaźni z Jezusem, czytać i medytować Jego słowo, i przyjmować w Eucharystii Jego miłosierną i pełną mocy obecność, abyście potrafili oprzeć się presji światowej mentalności. Niech św. Stanisław uczy Was nie bać się ryzyka i marzeń o prawdziwym szczęściu, którego źródłem i gwarantem jest Jezus Chrystus. „Jezus jest Panem ryzyka, jest Panem wychodzenia zawsze «poza». (...) Pragnie On waszych rąk, by nadal budować dzisiejszy świat. Chce go budować z wami” (por. *Przemówienie, Czuwanie podczas ŚDM*, Kraków, 30 lipca 2016 r.). Niech z nieba wspiera Was św. Stanisław i niech inspiruje Was jego życiowe motto: „*Ad maiora natus sum*” – „do wyższych rzeczy jestem zrodzony”!

Czcigodny Bracie, przez wstawiennictwo św. Stanisława Kostki, przyzywam Bożej opieki nad Tobą, nad wszystkimi Biskupami, Duchowieństwem i Wiernymi Kościoła w Polsce. Proszę, byście modlili się za mnie i z serca Wam błogosławię: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Z Watykanu, 15 sierpnia 2018 r.

